

Sygn. akt IV U 918/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017r.

**Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Iwona Hansz**

**Protokolant: Katarzyna Marciniak**

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017r. w Koszalinie

sprawy	<b>N. O.</b>
przeciwko	<b>Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.</b>

przy udziale (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania N. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 18 stycznia 2016 r. nr (...)

**1. oddala odwołanie,**

**2. zasądza od ubezpieczonej N. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

/SSO Iwona Hansz/

Sygn. akt : IV U 918/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. decyzją z dnia 18 stycznia 2016r. stwierdził, że N. O. jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 6 sierpnia 2015r. W uzasadnieniu wskazał, że zebrany w trakcie postępowania materiał dowodowy w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że umowa zawarta pomiędzy płatnikiem składek a N. O. była ważna, a praca była faktycznie wykonywana od dnia 5 sierpnia 2015r. Umowa o pracę została zawarta dla pozor, jedynie w celu uzyskania prawa do świadczeń – zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego. W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego ujawniono szereg nieścisłości i rozbieżności. Z danych uzyskanych przez organ rentowy wynikało, że N. O. od 15 maja 2015r. korzysta ze zwolnienia lekarskiego w związku z stwierdzonym stanem ciąży. N. O. nie wyjaśniła

również jakie czynności faktycznie wykonywała na objętym stanowisku pracy, przedstawiła jedynie bardzo szeroki zakres obowiązków na danym stanowisku pracy. Jej zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nastąpiło z uchybieniem ustawowego terminu. W ocenie organu rentowego przedłożona w toku postępowania dokumentacja pracownicza mogła zostać sporządzona wyłącznie na potrzeby postępowania administracyjnego, nie zostały przedłożone żadne materialne dowody na potwierdzenie wykonywania przez ubezpieczoną pracy (e-maile, notatki, kalendarze spotkań, projekty). N. O. nie posiadała również żadnego doświadczenia zawodowego na stanowisku menadżera. W ocenie organu rentowego płatnik składek w sposób nieracjonalny zatrudniał na stanowiskach menadżerskich 2 osoby, które w istocie nie miały kim zarządzać. Po przejściu na zwolnienie lekarskie N. O. jej obowiązki przejęli wspólnicy spółki (płatnika składek), a w związku z upływem sezonu urlopowego nie istniała dalsza potrzeba zatrudniania pracownika na stanowisku menadżerskim (kierowniczym). Organ rentowy zwrócił również uwagę na fakt, że spółka od momentu powstania zatrudniła 2 menadżerów, którzy w krótkim czasie od zatrudnienia stali się niezdolni do pracy, a od 5 października 2015r. są oni nieobecni w pracy. Na ich miejsce nie została zatrudniona żadna inna osoba, co w ocenie organu rentowego wskazuje na brak rzeczywistej potrzeby do zatrudnienia przez płatnika składek menadżerów, a podjęte przez płatnika czynności (zawarcie z nimi umowy o pracę) miało na celu uzyskanie przez nich wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Ubezpieczona N. O. nie zgodziła się z przedmiotową decyzją organu rentowego. Wniosła o jej zmianę poprzez przyjęcie, że podlega od dnia 5 sierpnia 2015r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podniosła, że przed przystąpieniem do wykonywania pracy u płatnika składek została uznana za zdolną do jej wykonywania. Jako pracownik nie miała wpływu na terminowość wykonywania przez płatnika składek obowiązków związanych ze zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych. Nie miała wpływu na to, że w dość krótkim czasie musiała udać się na zwolnienie lekarskie. Praca była faktycznie wykonywana przez ubezpieczoną w ramach przedstawionego zakresu obowiązków pracowniczych. Wspólnicy spółki powierzyli jej wykonywanie czynności, które wcześniej wykonywali samodzielnie. Organ rentowy nie przeprowadził żadnych czynności kontrolnych w miejscu wykonania pracy przez ubezpieczoną i nie ma podstaw do kwestionowania zgromadzonej dokumentacji pracowniczej ubezpieczonej. Po udaniu się przez ubezpieczoną na zwolnienie lekarskie jej obowiązki przejęła inna spółka (...) z P., której udziałowcem jest (...) spółki (...).

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. Organ rentowy podkreślił, że zatrudnienie nowych pracowników winno mieć swoje źródło w uzasadnionych przesłankach ekonomiczno-organizacyjnych wynikających z konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej płatnika składek. W realiach niniejszej sprawy po stronie pracodawcy nie wystąpiła potrzeba ekonomiczna i gospodarcza, uzasadniająca zatrudnienie ubezpieczonej na stanowisku menadżera. Ubezpieczona nie świadczyła pracy i wobec powyższego nie może zostać objęta pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

(...) spółka z o.o. z siedzibą w D. w dniu 28 października 2016r. przystąpiła do sprawy. Wniosła o uwzględnienie odwołania ubezpieczonej N. O..

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 14 maja 2014r. Umowa spółki została zawarta w dniu 15 października 2013r. w siedzibie kancelarii notarialnej we W.. Przedmiotem działalności spółki jest między innymi działalność o profilu hotelarskim, budowlanym, odzieżowym. Spółka zgłosiła do urzędu skarbowego prowadzenie działalności gospodarczej od lutego 2015r. Rok obrachunkowy 2015 zakończyła ze stratą 11.240,57 zł .

Obecnie wspólnikami spółki są H. K. (51 udziałów ) i M. S. (1) (41 udziałów), która w spółce pełni funkcję prezesa Zarządu. H. K. jest dziadkiem dla urodzonej córki N. O..

(ok. bezsporne nadto urzędowy odpis KRS na rok 2017;informacja z US (...) k.53 akt rentowych;k.61-63 akt sądowych-bilans księgowy spółki, deklaracja CIT k.79 akt

sądowych)

(...) spółki (...) jest właścicielem ośrodka hotelowego, który jest położony w W. przy Alei (...). W dniu 2 maja 2015r. oddał w najem spółce (...) budynek hotelowo- mieszkalny z obowiązkiem prowadzenia przez najemcę działalności gospodarczej. H. K. w dniu 28 lutego 2015r. zawarł również ze spółką (...) umowę użyczenia magazynów o powierzchni 200 m<sup>2</sup> oraz biura.

W dniu 15 marca 2015r. spółka (...) zawarła z J. K. i V. K. umowy zlecenia na czas określony 12 miesięcy na całodobową obsługę hotelową oraz przygotowywanie posiłków dla gości, organizowanie imprez. Podmioty te były ze sobą powiązane rodzinnie.

(dowód: umowa podnajmu k.196 ;umowa użyczenia k 192 akt sądowych; umowy zlecenia k. 192-194;k. pismo zainteresowanej spółki k.282 -283akt sądowych)

N. O. urodziła się (...) W 2014r. ukończyła Rolnicze Centrum (...) w W., uzyskując tytuł technika hotelarstwa. Posiada prawo jazdy i legitymuje się znajomością obsługi komputera i urządzeń biurowych. Od 29 grudnia 2014r. do 26 stycznia 2015r. była zarejestrowana jako bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w W.. Od 26 stycznia 2015r. do 4 sierpnia 2015r. odbywała staż w Starostwie Powiatowym W.. W czasie obywatela stażu przedkładała w Powiatowym Urzędzie Pracy w W. zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy za okres od 16 marca 2015r. do 4 sierpnia 2015r.

W dniu 5 sierpnia 2015r. zawarła z płatnikiem składek umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku menadżer-pracownik biurowy za wynagrodzeniem 5.000,00 zł brutto w pełnym wymiarze czasu pracy. Do jej obowiązków jako menadżera miało należeć organizowanie i przydzielanie pracy, delegowanie zadań, wdrażanie systemów ocen pracowniczych, kontrolowanie postępów w pracy, przewodzenie zespołowi i reprezentowanie firmy na zewnątrz.

Do obowiązków jako pracownika biurowego miało należeć administrowanie oraz całościowa obsługa biura. Ubezpieczona została w dniu 4 sierpnia 2015r. przebadana przez lekarza, który nie stwierdził przeciwwskazań do wykonywania pracy menadżera. W dniu 5 sierpnia 2015r. złożyła oświadczenie o zapoznaniu się z przepisami BHP oraz regulaminem pracy obowiązującym u płatnika składek. Płatnik składek w dniu 11 sierpnia 2015r. zgłosił ubezpieczoną do pracowniczego ubezpieczenia społecznego od dnia 6 sierpnia 2015r.

Na listach płac podpisała swoją obecność w dniach 5 sierpnia do 28 września 2015r. oraz potwierdziła odebranie w formie gotówkowej wynagrodzenia za miesiąc sierpień i wrzesień 2015r.

Od 29 września 2015r. do 31 października 2015r. płatnik składek wypłacał jej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Od 1 listopada 2015r. do 11 stycznia i od 12 stycznia 2016r. do 9 stycznia 2017r. była nadal niezdolna do pracy.

Ubezpieczona jako pracownik miała być cały czas dostępna do dyspozycji pracodawcy przez 8 godzin. Jej zakres obowiązków miał obejmować również sprzątanie, wożenie prania, nadzorowanie sortowania odzieży. Praca menadżera jest bardzo ciężka wymaga wykonywania wielu czynności i dyspozycyjności.

M. K. (1) (córka J. K.) od dnia 3 sierpnia 2015r. również została zatrudniona u płatnika składek na stanowisku przedstawiciela handlowego. Za tożsamym wynagrodzeniem co ubezpieczona (5.000 zł brutto).

M. K. (1) od 5 października 2015r. do dnia 29 lutego 2016r. przebywała również na zwolnieniu chorobowym. Następnie od 1 marca 2016r. była nadal nieobecna w pracy w związku z urodzeniem dziecka.

(dowód-akta ZUS: akta osobowe ubezpieczonej z Powiatowego Urzędu Pracy w W., kwestionariusz osobowy k.48,umowa o pracę k.47;zakres obowiązków k.46-45 ;orzeczenie lekarskie k. 49;oświadczenie ubezpieczonej k.39-40; druk zgłoszeniowy (...) k.27; lista obecności k.43-44 od 5 sierpień do 28 września 2015r. ;lista płac potwierdzenia

wypłaty gotówkowej wynagrodzenia k. 36-31;dokumenty rozliczeniowe ZUS k.91 akt sądowych;k.217 akt sądowych zestawienie okresów zasiłkowych M. K. (1) i N. O.; dokumentacja osobowa M. K. (2) k. 239 akt sądowych ;zeznania ubezpieczonej i świadka H. K. odnośnie czynności k.301-302)

W dniu 25 września 2014r. założono ubezpieczonej kartę historii zdrowia i choroby u lekarza M. S. (2). Do informowania o swoim stanie zdrowia ubezpieczona upoważniła wtedy E. K. (1) (ojca jej dziecka – syna H. K.). Przed zawarciem umowy o pracę, w dniu 26 marca 2015r. stwierdzono u ubezpieczonej stan ciąży.

Przewidywany termin porodu ustalono na 16 stycznia 2016r. W dniu 14 maja 2015r. ubezpieczona była w 7 tygodniu ciąży. Podczas wizyty lekarskiej w dniu 14 maja 2015r. wystawiono jej zwolnienie lekarskie na okres od 15 maja 2015r. do 9 czerwca 2015r. Kolejna wizyta miała miejsce 9 czerwca 2015r., kiedy to u ubezpieczonej stwierdzono nawracające krwawienia z dróg rodnych i bóle podbrzusza. W okresie od 30 czerwca 2015r. do 2 lipca 2015r. w/w przebywała na oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala (...) w W. z rozpoznaniem ciąży zagrożonej poronieniem. Zalecono jej oszczędzający tryb życia. W dniu 7 lipca 2015r. ubezpieczona czuła się dobrze, lecz widoczne było jej osłabienie.

W dniu 3 sierpnia 2015r. stwierdzono upławy u ubezpieczonej i lekarz leczący uznał dalszą niezdolność do pracy na okres od 4 sierpnia 2015r. do 28 września 2015r. Zwolnienie lekarskie było udzielane bez żadnych przerw od 15 maja 2015r. do 9 listopada 2015r. Powodem udzielania zwolnienia był stan zagrożenia ciąży potwierdzony pobylem w szpitalu w dniach od 30 czerwca 2015r. do 2 lipca 2015r. W ocenie biegłego ginekologa do 9 listopada 2015r. ubezpieczona ze względu na stan ciąży była niezdolna do pracy.

(dowód-dokumentacja lekarska k.41-44;k.84- akt sądowych; zeznania ubezpieczonej dotyczące ojcostwa dziecka E. K. (2) k.156 akt sądowych ;opinia biegłego sądowego ginekologa k.240-241 akt sądowych; zwolnienie lekarskie ubezpieczonej k.251 akt sądowych, opinia uzupełniająca k. 259 )

Ubezpieczona N. O. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego za czas niezdolności do pracy oraz w związku z macierzyństwem. W dniu 18 listopada 2015r. organ rentowy (ZUS II Oddział w P.) wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające mające na celu ustalenie zasadności zgłoszenia N. O. do ubezpieczeń społecznych jako pracownika u płatnika składek (...) spółka z o.o.

W jego wyniku ,organ rentowy decyzją z dnia 18 stycznia 2016r. stwierdził, że N. O. jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 6 sierpnia 2015r.

(dowód: akta ZUS k.69 decyzja organu rentowego; k 1-6 pismo o wszczęciu postępowania)

### **Sąd zważył, co następuje:**

odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżona decyzja z dnia 18 stycznia 2016r. dotyczyła wyłączenia N. O. od 6 sierpnia 2015r. z obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownika u płatnika składek – (...) Spółka z o.o. z siedzibą w D. .

W konsekwencji, przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena zasadności zgłoszenia jej do w/w ubezpieczeń jako pracownika. Tytułem bowiem do obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz.1442 z późn.zm.), chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 w/w ustawy, jak i wypadkowego na podstawie art. 12 ust. 1 w/w ustawy, jest zgodnie z art. 8 ust. 1 w/w ustawy pozostawanie w stosunku pracy przy czym, na podstawie art. 13 pkt 1 w/w ustawy, ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Wymagane było więc ustalenie czy między N. O. a zgłaszającą ją do pracowniczego ubezpieczenia płatnikiem składek, spółką (...) został nawiązany stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Warto dodać, że jeden ze współników tej spółki (H. K.) jest dziadkiem dla dziecka N. O. i jej partnera E. K. (1).

W orzecznictwie nie budzi kontrowersji, że pojęcie stosunku pracy, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 k.p. (por. np. uzasadnienie wyroku SN z 13 lipca 2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy to więc prawna o charakterze dobrowolnym i trwałym, łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę.

O tym, czy strony łączy stosunek pracy rozstrzygają warunki, w jakich praca jest wykonywana - na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem, w czasie i miejscu przez pracodawcę wskazanym (Maria Teresa Romer, komentarz do art. 22 k.p., (w:) Prawo pracy. Komentarz, 4. wydanie, LexisNexis, 2009). Praca musi być świadczona przez pracownika w sposób stały i systematyczny. Jedną z cech stosunku pracy jest wszak wykonywanie pracy rozumianej czynnościowo, czyli powtarzanej w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, niebędącej jednorazowym wytworem (dziełem) lub czynnością jednorazową (Tadeusz Zieliński, komentarz do art. 22 k.p., (w:) Ryszard Celeda, Ewa Chmielek - Łubińska, Ludwik Florek (red.), Anna Hintz, Andrzej Kijowski, Elżbieta Szemplińska, Barbara Wagner, Tadeusz Zieliński Kodeks pracy. Komentarz, 4. wydanie, Dom Wydawniczy ABC, 2005). O zaistnieniu stosunku pracy decyduje więc nie tylko zawarcie umowy o pracę, ale także spełnienie przesłanek wymienionych w powyższym przepisie Kodeksu pracy, tj. odpłatność pracy, konieczność osobistego wykonywania pracy przez pracownika, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko oraz pozostawanie pod zwierzchnictwem pracodawcy. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1997r., sygn. I PKN 394/97, opubl. OSNAPiUS 1998/20/ 595).

Przy czym w doktrynie i orzecznictwie szczególną wagę zwraca się na zasadę podporządkowania organizacyjnego pracownika. Powyższe podporządkowanie rozumiane jest jako obowiązek osobistego wykonywania pracy przez pracownika w miejscu oraz czasie wyznaczonym przez pracodawcę, pod ścisłym kierownictwem pracodawcy. Podporządkowanie organizacyjne pracownika pracodawcy stanowi konstytutywną cechę stosunku pracy. Dodatkowymi cechami stosunku pracy odróżniającymi go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006r., sygn. sygn. akt I PK 113/06, opubl. Pr.Pracy 2007/1/35). Ponadto istotnym, w ramach umowy o pracę, jest konieczność kumulatywnego wystąpienia powyższych przesłanek, charakteryzujących umowę o pracę. Zasadnym jest więc stwierdzenie, że brak choćby jednej z powyższych przesłanek decyduje o odmowie uznania łączącego strony stosunku prawnego jako umowy o pracę.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję zarzucił, że kwestionowana umowa o pracę pomiędzy N. O. a płatnikiem składek z dnia 5 sierpnia 2015r. nie była efektywnie wykonywana i zawarta została jedynie dla pozorów, w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

Stosownie do powołanego przepisu strony, które dokonują takiej pozornej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli. Musi też między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); innymi słowy, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Na pozorność muszą się składać oba te elementy łącznie. Brak któregokolwiek z tych elementów, np. brak tego tajnego porozumienia albo ujawnienie na zewnątrz zamiaru wywołania skutków prawnych innych niż objęte treścią oświadczeń woli wyłącza zaistnienie pozorności. Oba akty - pozorna czynność prawna i akt konfidencji muszą być ze sobą intelektualnie i czasowo powiązane, jedno zdarzenie musi zawierać w sobie dokonanie czynności

prawnej pozornej, jawnej dla osób trzecich, i zawarcie aktu konfidencyjnego (vide: Kodeks cywilny. Komentarz. T. C. ogólna., Lex, 2012, K. A., G. Z., J. A., J. A., K.-P. K., N. E., S. T.).

Odnosząc się konkretnie do umowy o pracę uznaje się ją za zawartą dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowę należy uznać za nieważną na podstawie art. 83 k.c. Nie można jednak przyjmować pozorności zawarcia umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa ta była faktycznie realizowana, choćby celem osoby podejmującej zatrudnienie było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462). Istotnym jest jedynie czy w związku z zawarciem umowy o pracę, zobowiązania z niej wynikające były wykonywane, a konkretnie czy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006/15-16/249).

Stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne.

Umowa o pracę wywołuje skutki tylko bezpośrednio, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, odnoszące się także do dziedziny ubezpieczeń społecznych. Kształtuje tam stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych. Skutki te mają bardzo doniosłe znaczenie, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego. Stąd też - zgodnie z ugruntowanymi poglądami orzecznictwa i doktryny - ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) - zyskuje bowiem dodatkowy walor aksjologiczny.

W związku z tym, nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353 k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Alimentacyjny charakter świadczeń ubezpieczeniowych i zasada solidaryzmu wymagają bowiem, by płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz by rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, iż choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2015 r., III AUa 2658/14).

Podkreślić również należy, że nie można akceptować nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczenia i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania naliczonych od takiej podstawy świadczeń.

Odnosząc powyższe rozważania natury teoretycznej na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że ubezpieczona N. O. nie udowodniła zgodnie z ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym (art. 6 k.c.), spełnienia wszystkich przesłanek do uznania jej za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, a w konsekwencji istnienie tytułu prawnego do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi od dnia 6 sierpnia 2015r.

Przedmiotem niniejszego sporu było ustalenie czy N. O. była pracownikiem płatnika składek i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym.

Sąd w pierwszej kolejności uznał, że osoba będąca w ciąży ma takie same prawo do podejmowania zatrudnienia jak inne osoby poszukujące zatrudnienia na rynku pracy i sama okoliczność stanu ciąży nie może być uznawana za przejaw dyskryminacji na rynku pracy. Osoba będąca w ciąży, która nie posiada stałego zatrudnienia gwarantującego jej ochronę ubezpieczeniową, ma prawo do poszukiwania zatrudnienia i nawiązywania stosunku pracy, który taką ochronę zapewnia.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że utrwalonym jest stanowisko judykatury, zgodnie z którym, dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być a priori uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to postępowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, opubl. OSNP 2006/11-12/192).

Objęcie ubezpieczeniem społecznym następuje jednak w momencie faktycznego wykonywania zatrudnienia, nie zaś zatrudnienia w celu uzyskania świadczeń gwarantowanych przez państwo. Jeżeli jednak wyłącznym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowę należy uznać za nieważną na podstawie art. 83 k.c.

Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, podpisanie listy obecności a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły.

Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia.

Sąd przeprowadził więc postępowanie dowodowe, ukierunkowując je na wyjaśnienie, czy N. O. wykonywała pracę na rzecz płatnika składek w rozumieniu przepisów Kodeksu Pracy. W szczególności, czy istniało podporządkowanie wobec pracodawcy, wykonywanie pracy w określonych godzinach i miejscu, ale również, czy praca ta była niezbędna pracodawcy i przekładała się na realne korzyści ekonomiczne, pozwalające w konsekwencji pokryć koszt wynagrodzenia pracownika. Jedynie bowiem wykazanie świadczenia pracy w umówionym przez strony umowy zakresie, mogło doprowadzić do uznania jej za zawartą bez naruszenia art. 83 k.c. i uwolnić ubezpieczoną oraz płatnika składek od zarzutu jaki przedstawił w zaskarżonej decyzji organ rentowy.

Odnosząc zatem powyższe do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić należy co następuje.

W ocenie Sądu zawarcie umowy przez strony miało wyłącznie na celu uzyskanie przez N. O. świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że ubezpieczona przed zawarciem umowy z płatnikiem składek wiedziała o stanie ciąży i jej niepewnym przebiegu. Ubezpieczona w toku postępowania sądowego przyznała, że stan ciąży i związana z tym niezdolność do pracy był znany płatnikowi składek oraz że z chwilą przejścia ze Starostwa Powiatowego do spółki była na zwolnieniu lekarskim o czym poinformowała firmę (vide pismo ubezpieczonej k.39 akt sądowych). Od marca 2015r. korzystała stale i nieprzerwanie ze zwolnień lekarskich, a na przełomie czerwca i lipca 2015r. przebywała w szpitalu z rozpoznanym stanem zagrożenia ciąży. Wtedy też zalecono ubezpieczonej oszczędny tryb życia.

Sąd na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresy ginekologii i położnictwa na okoliczność ustalenia (na podstawie dokumentacji medycznej ubezpieczonej - zaświadczenia lekarskiego, karty ciąży, historii zdrowia i choroby, czy w okresie ciąży lek. med. M. S. (2) ginekolog-położnik stwierdzał u ubezpieczonej

niezdolność do pracy i udzielał jej zwolnień lekarskich, w tym w okresie od 04.08.2015r., jeżeli tak, to z jakiego powodu i przez jaki okres oraz czy z uwagi na stan ciąży ubezpieczona była zdolna do pracy.

W wydanej w dniu 16 czerwca 2017r. opinii biegła specjalista ginekolog-położnik M. P. stwierdziła, że ciążę ubezpieczonej rozpoznano w trakcie wizyty lekarskiej w dniu 14 maja 2015r. Według terminu ostatniej miesiączki był to już 7 tydzień ciąży, a według badania USG około 5 tydzień. Ubezpieczonej udzielono wówczas zwolnienia lekarskiego od 15 maja do 9 czerwca 2015r. Kolejno, na wizycie w dniu 9 czerwca 2015r. N. O. zgłosiła krwawienia nawracające z dróg rodnych i bóle podbrzusza. Udzielono jej wówczas zwolnienie do 4 sierpnia 2015r. Następnie w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 2015r. ubezpieczona przebywała na Oddziale Ginekologicznym Szpitala (...) w W. z rozpoznaniem „Ciąża I Tydzień 12 Poronienie zagrażające”. Biegła ustaliła, że w trakcie kolejnej wizyt, tj. w dniu 3 sierpnia 2015r. (17 tydzień ciąży), stwierdzono ustąpienie płamienia z dróg rodnych, jednak pojawiły się upławy. Wobec czego lekarz prowadzący uznał niezdolność ubezpieczonej do pracy od 4 sierpnia 2015r. do 28 września 2015r. W konfrontacji z powyższym biegła podkreśliła, iż w tymże dniu (tj. 4 sierpnia 2015r.) lekarz medycyny pracy uznał ubezpieczoną za zdolną do podjęcia zatrudnienia.

We wnioskach opinii biegła wskazała, że zwolnienia lekarskie ubezpieczonej były udzielane bez żadnych przerw z powodu zagrożenia ciąży od dnia 15 maja 2015r. do 9 listopada 2015r. Wobec czego stwierdziła, że co najmniej do 9 listopada 2015r. ubezpieczona ze względu na stan zagrożenia ciąży była niezdolna do pracy.

W przedłożonej opinii uzupełniającej z 4 sierpnia 2017r., biegła ponownie wyjaśniła, że jak wynika z przedłożonej dokumentacji medycznej ubezpieczonej, N. O. bez żadnych przerw, w okresie od 15 maja 2015r. do 9 listopada 2017r. przebywała na zwolnieniach lekarskich. Marginalnie biegła stwierdziła, że nie zna podstaw na jakich lekarz medycyny pracy uznał N. O. za zdolną do świadczenia pracy, albowiem nie przeprowadził on wówczas stanu ciąży.

Sąd miał na uwadze, że opinia biegłego podlega ocenie – na mocy art.233 § 1 k.p.c. – przy zastosowaniu właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7.11.2000r. (...), OSNC 2001/4/64).

Sąd wszechstronnie rozważył opinię biegłej wydaną w przedmiotowej sprawie w świetle zebranego w sprawie materiału, uznając ją za miarodajną w kwestii oceny stanu ciąży ubezpieczonej i zdolności do pracy w okresie co najmniej do 9 listopada 2015r. Opinia ta wydana została przez biegłą z zakresu ginekologii i położnictwa, a zatem przez lekarza którego specjalizacja i wiedza medyczna gwarantowała właściwą ocenę przebiegu ciąży ubezpieczonej i analizę obiektywnych badań dodatkowych.

Wobec tak stanowczej opinii biegłej, Sąd nie uznał zastrzeżeń podnoszone przez ubezpieczoną, iż był ona zdolna do pracy od 5 sierpnia 2015r. do 28 września 2015r., a okresowo niezdolna od 29 września 2015r. do 9 listopada 2015r. oraz, iż biegła całkowicie pominęła zaświadczenie o zdolności do pracy wystawione przez lekarza medycyny pracy. W przekonaniu Sądu omówiona opinia wraz z opinią uzupełniająca była na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśniała zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Biegłej sądowa jednoznacznie uznała, że stan zagrożenia ciąży czynił ubezpieczoną niezdolną do pracy nieprzerwanie niezdolna do pracy co najmniej do listopada 2015r.

Niezależnie od powyższego trudno uznać za wiarygodne zeznania stron: ubezpieczonej N. O., jak i prezes zainteresowanej Spółki (...) dotyczące faktycznie wykonywanych przez ubezpieczoną czynności w ramach stosunku pracy. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż jak wynika z przedłożonej dokumentacji ubezpieczona, jak i M. K. (1) były jedynymi pracownicami Spółki, z kwotą podstawy wynagrodzenia wynoszącą 5.000 zł brutto. Jak wynika z deklaracji CIT-8 Spółki (...) za 2015r. spółka wykazała stratę w wysokości 11.240,57 zł. Nie było zatem finansowych podstaw do zatrudnienia ubezpieczonej za wynagrodzeniem w takiej wysokości. Kolejno, w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek materialnych dowodów na potwierdzenie wykonywania przez ubezpieczoną pracy. Ubezpieczona mając w świadomości swój stan zagrożenia ciąży z pewnością nie wykonywała żadnych czynności mogących wpłynąć negatywnie na swój stan zdrowia. Sąd dostrzegł, iż N. O. już od 16 marca 2015r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego



(a zatem już w trakcie odbywania stażu w Starostwie Powiatowym w W.), a w związku z komplikacjami które pojawiły się w przebiegu ciąży na przełomie czerwca i lipca 2015r. oraz kończącym się w dniu 27 lipca 2015r. stażem musiała poszukiwać możliwości objęcia ubezpieczeniem społecznym. Również na tej podstawie pozostali słuchani w sprawie świadkowie nie okazali się zdaniem Sądu niewiarygodni. Sąd nie dał wiary świadkom H. K., jak i J. K., iż w Spółce istniała potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej, ponieważ świadkowie zeznali, że wszelkie prace w należącym do nich wykonywali pracownicy spółki (...) obecnie R.. Z. Spółka nie zatrudniała poza M. K. (1) innych pracowników a zatem zakres obowiązków ubezpieczonej na stanowisku menagera tj. organizowanie i przydzielanie pracy, delegowanie zadań, wdrażanie systemów ocen pracowniczych, kontrolowanie postępów w pracy, przewodzenie zespołowi i reprezentowanie firmy na zewnątrz, był iluzoryczny. Nie potwierdziło się też wykonywanie pracy na stanowisku pracownika biurowego tj. administrowanie oraz całościowa obsługa biura. Zakres czynności został wytworzony w ocenie Sądu na potrzeby uwiarygodnienia zawarcia umowy o pracę, do skutecznego zawarcia, której w istocie nie doszło, bowiem strony umowy o pracę, mając świadomość niezdolności ubezpieczonej do pracy, miały jednocześnie świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy Również z uwagi na przebieg ciąży ubezpieczonej opisany przez biegłą ginekolog (ciąża zagrożona), nie można uznać za wiarygodne twierdzenia świadków, iż N. O. była zdolna do wykonywania jakichkolwiek czynności pracowniczych (codzienna wymiana pościeli, wożenie prania do pralni). Odnośnie zeznań świadków B. K., M. K. (3) i M. L., którzy zeznali, że widzieli ubezpieczoną na terenie zajazdu (...) w W., to fakt przebywania ubezpieczoną na terenie posesji nie wskazuje jeszcze na wykonywanie przez nią obowiązków pracowniczych. M. O. jest partnerką syna H. K., co siłą rzeczy stanowi, że wspomagała konkubenta w prowadzeniu rodzinnej działalności. Tym bardziej, że na tym terenie działa kilka firm zarejestrowanych przez członków rodziny K..

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego uzasadniają wniosek, iż organ rentowy trafnie zarzucił, że płatnik składek w sposób nieracjonalny zatrudniał na stanowiskach menadżerskich 2 osoby, które w istocie nie miały kim zarządzać. Po przejściu na zwolnienie lekarskie N. O. jej obowiązki przejęli wspólnicy spółki (płatnika składek), a w związku z upływem sezonu urlopowego nie istniała dalsza potrzeba zatrudniania pracownika na stanowisku menadżerskim (kierowniczym). Organ rentowy trafnie zwrócił również uwagę na fakt, że spółka od momentu powstania zatrudniła 2 menadżerów, którzy w krótkim czasie od zatrudnienia stali się niezdolni do pracy, a od 5 października 2015r. są oni nieobecni w pracy. Na ich miejsce nie została zatrudniona żadna inna osoba, co managerów, a podjęte przez płatnika czynności (zawarcie z nimi umowy o pracę) miało na celu uzyskanie przez nich wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K. (1), uznał bowiem, że zgromadzony materiał dowody jest wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Podsumowując, powyższe okoliczności w ocenie Sądu wykazują w sposób niewątpliwy, że ubezpieczona N. O. w ogóle nie była zdolna z uwagi na stan zagrożenia ciąży do podjęcia pracy. Sama zaś wysokość wynagrodzenia była nierzeczywista, rażąco wygórowana i służyła zdaniem sądu wyłącznie do ustalenia wysokości wysokiego zasiłku chorobowych, a następnie macierzyńskiego. Skutkiem tego, w świetle powyższych uwag kontrolowaną decyzję organu rentowego uznać należało za prawidłową.

Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela pogląd utrwalony w orzecznictwie, że pozorna umowa o pracę, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę na podstawie stosunku pracy. Nie zachodzą przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej do objęcia jej obowiązkowo od tego dnia obowiązkowo ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym oraz ubezpieczeniem chorobowym.

Wobec czego Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej N. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział II w P. z dnia 18 stycznia 2016r. (nr (...)), o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach przedmiotowego postępowania orzeczono na podstawie ogólnej zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu (art.98 k.p.c.) oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 – w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania) Kwestię kosztów zastępstwa procesowego w sprawie o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym ostatecznie rozstrzygnięto uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016r. III UZP 2/16, w której wskazano, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. W myśl powyższego wskazanego przepisu rozporządzenia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, stawka minimalna przy określeniu wartości przedmiotu sprawy w wysokości (...),26 (k. 93), mieści się w granicach wskazanych w § 2 pkt 3, tj. powyżej 1500 zł do 5000 zł, zatem wynosi 1.200 zł. Wobec czego orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

/SSO Iwona Hansz/

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku z uzasad. doręczyć pełnomocnikom stron,
3. Akta z wpływem lub za 21 dni.